



The Holy See

KATECHEZA OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA

AUDIENCJA GENERALNA

1 maja 2013 r.

Video

Praca ma służyć godności osoby

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

Dziś, 1 maja, wspominamy św. Józefa Robotnika i rozpoczynamy miesiąc tradycyjnie poświęcony Matce Bożej. Podczas tego naszego spotkania chciałbym poświęcić tym postaciom, tak ważnym w życiu Jezusa, Kościoła i naszym, dwie krótkie refleksje: jedną na temat pracy, a drugą na temat kontemplacji Jezusa.

1. W Ewangelii Mateusza, w jednym z momentów, w których Jezus wraca do swojej rodzinnej miejscowości, Nazaretu, i przemawia w synagodze, podkreśla się zdumienie Jego rodaków w obliczu Jego mądrości oraz pytanie, jakie sobie zadają: «Czyż nie jest on synem cieśli?» (13, 55). Jezus wchodzi w nasze dzieje, przychodzi do nas, rodząc się z Maryi za sprawą Boga, ale w obecności św. Józefa, prawowitego ojca, który się Nim opiekuje i uczy Go również swojego zawodu. Jezus rodzi się i żyje w rodzinie, w Świętej Rodzinie, uczy się od Józefa zawodu cieśli, w warsztacie w Nazarecie, dzieli z nim codziennie wysiłek, trud, satysfakcję, a także trudności.

Przypomina nam to o godności i znaczeniu pracy. Księga Rodzaju opowiada, że Bóg stworzył mężczyznę i kobietę, powierzając im zadanie, by zaludniali ziemię i czynili ją sobie poddaną, co nie znaczy wykorzystywać ją, lecz uprawiać, strzec jej i doglądać (por. Rdz 1, 28; 2, 15). Praca należy do planu miłości Boga; jesteśmy wezwani, by doglądać i strzec wszystkich dóbr stworzenia, i w ten sposób uczestniczymy w dziele stworzenia! Praca jest elementem o podstawowym znaczeniu dla godności osoby. Praca, by posłużyć się metaforą, «namaszcza» nas godnością, napędza nas godnością, upodabnia nas do Boga, który pracował i pracuje, działa

zawsze (por. J 5, 17); daje możliwość utrzymania samych siebie, własnej rodziny, wniesienia wkładu w rozwój własnego kraju. Myślę w tym momencie o trudnościach, jakie w różnych krajach napotyka dziś świat pracy i przedsiębiorczości; myślę o tych, którzy są bezrobotni, i nie tylko o młodych, niejednokrotnie z powodu ekonomicznej wizji społeczeństwa, w której dąży się do egoistycznego zysku, bez brania pod uwagę sprawiedliwości społecznej.

Pragnę zachęcić wszystkich do solidarności, a do odpowiedzialnych za sprawy publiczne skierować wezwanie do czynienia wszelkich wysiłków, by spowodować na nowo wzrost zatrudnienia; znaczy to, że należy troszczyć się o godność osoby; przede wszystkim chciałbym jednak powiedzieć, żeby nie tracić nadziei; również św. Józef miał trudne chwile, ale nigdy nie tracił ufności i potrafił je przetrwać, pewny, że Bóg nigdy nas nie opuszcza. Chciałbym także zwrócić się w sposób szczególny do was, chłopcy i dziewczęta, i do was, młodzi: przykładajcie się do waszych codziennych obowiązków, do nauki, pracy, angażujcie się w przyjaźnię, w pomoc innym; wasza przyszłość zależy również od tego, jak będziecie potrafili przeżyć te cenne lata życia. Nie bójcie się zaangażowania, poświęcenia i nie patrzcie w przyszłość z lękiem; niech wasza nadzieja będzie wciąż żywa: zawsze jest światło na horyzoncie.

Dodam jeszcze słowo o innej, szczególnej sytuacji pracy, która mnie niepokoi: mam na myśli to, co moglibyśmy nazwać «pracą niewolniczą», pracą, która zniewala. Ileż osób na całym świecie pada ofiarą tego typu niewolnictwa, w którym osoba służy pracy, podczas gdy to praca powinna służyć osobom, aby miały godność. Proszę braci i siostry w wierze i wszystkich ludzi dobrej woli, by zdecydowanie opowiadali się przeciwko handlowi ludźmi, z którym wiąże się «praca niewolnicza».

2. Przechodzę do drugiej refleksji: w ciszy codziennych zajęć św. Józef wraz z Maryją mają jedno wspólne centrum uwagi: Jezusa. Z zaangażowaniem i czułością wspierają i otaczają opieką wzrastającego Syna Bożego, który dla nas stał się człowiekiem, rozważając wszystkie wydarzenia. W Ewangelii św. Łukasz dwukrotnie podkreśla postawę Maryi, która była taka sama jak Józefa: «zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu» (2, 19.51). Aby słuchać Pana, trzeba się nauczyć Go kontemplować, odczuwać Jego nieustanną obecność w naszym życiu; trzeba zatrzymać się na rozmowę z Nim, przez modlitwę zrobić dla Niego miejsce. Każdy z nas, również wy, chłopcy i dziewczęta, i młodzi, tak liczni dziś rano, powinien zadać sobie pytanie: Ile miejsca przeznaczam dla Pana? Czy zatrzymuję się na rozmowę z Nim? Odkąd byliśmy dziećmi, rodzice przyzwyczaili nas rozpoczynać i kończyć dzień modlitwą, by nas nauczyć odczuwać, że przyjaźń i miłość Boga nam towarzyszą. Częściej pamiętajmy o Panu w ciągu dnia!

W tym miesiącu, w maju, chciałbym przypomnieć o znaczeniu i pięknie modlitwy Różańca św. Odmawianie *Zdrowaś Maryjo* prowadzi nas do kontemplowania tajemnic Jezusa, a zatem do refleksji nad głównymi momentami Jego życia, aby jak w przypadku Maryi i św. Józefa, był On w centrum naszych myśli, naszej uwagi i naszych działań. Byłoby pięknie, gdyby zwłaszcza w maju

odmawiany był w rodzinie, z przyjaciółmi, w parafii Różaniec lub jakaś modlitwa do Jezusa i do Najświętszej Maryi Panny! Wspólna modlitwa jest cennym momentem, by jeszcze bardziej umocnić życie rodzinne, przyjaźń. Uczmy się więcej modlić w rodzinie i jako rodzina!

Drodzy bracia i siostry, prosimy św. Józefa i Najświętszą Maryję Pannę, by uczyli nas wiernie wykonywać nasze codzienne obowiązki, żyć naszą wiarą w uczynkach spełnianych każdego dnia i dawać więcej miejsca Panu w naszym życiu, zatrzymywać się, by kontemplować Jego oblicze. Dziękuję.

* * *

Na zakończenie audiencji Papież pozdrowił po włosku pielgrzymów przybyłych z różnych krajów; do Polaków powiedział:

Dzisiaj, w drugą rocznicę beatyfikacji Jana Pawła II, szczególnie witam przybyłych na audiencję Polaków. Pozdrawiam liczną pielgrzymkę z Diecezji kaliskiej i grupę z Sanktuarium z Pólka. Pozdrawiam kleryków i ich moderatorów z Seminariów Duchownych w Pelplinie i w Białymstoku. Niech wasze życie przenika przykład wiary, miłości i odwaga apostołska Jana Pawła II. W modlitwie wypraszam dla was wszystkich, dla Kościoła i całej Polski, opiekę Matki Bożej i potrzebne dary Bożej Opatrzności. Z serca wam błogosławię.